

Sygn. akt VI U 1281/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Herman

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 lutego 2015 r. w S.

sprawy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

z udziałem S. R. (1)

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 25 kwietnia 2014 roku nr (...)

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż ustala że S. R. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu wykonywania pracy na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. w okresach: od 21 marca 2011 roku do 20 maja 2011 roku, od 23 maja 2011 roku do 1 lipca 2011 roku, od 19 lipca 2011 roku do 31 lipca 2011 roku, od 1 sierpnia 2011 roku do 31 sierpnia 2011 roku i od 5 września 2011 roku do 30 września 2011 roku;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 60 (sześćdziesięciu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Decyzją z 25 kwietnia 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że S. R. (1), jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) spółki z o.o.w S., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu we wskazanych w decyzji okresach. W decyzji ustalono zarazem wysokość podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia. Jako podstawę do wydania decyzji wskazano ustalenia postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika, że płatnik zawierał z S. R. (1) umowy cywilnoprawne, nazwane umowami o dzieło (na czas określony, wskazany w decyzji), których przedmiotem było uporządkowanie, archiwizowanie oraz rejestracja w postaci elektronicznych spisów zdawczo-odbiorczych zespołu akt

(...) w S., (...) spółki z o.o. oraz wskazanych przez zamawiającego. Organ rentowy wskazał, iż podejmowane przez S. R. (1) w wykonaniu tych umów czynności nie odpowiadały charakterystyce dzieła, gdyż nie prowadziły do konkretnego indywidualnie oznaczonego rezultatu, który można poddać sprawdzianom na istnienie wad fizycznych i wyczerpują one znamiona umowy starannego działania czyli umowy zlecenia (w dalszej części uzasadnienia decyzji organ rentowy odwoływał się jednak zarazem do umowy o świadczenie usług).

Odwołanie od tej decyzji złożyła spółka (...), podnosząc że w przypadku umów wykonywanych przez S. R. (1) wystąpił niezbędny w przypadku umów o dzieło rezultat w postaci dokonanej archiwizacji, uporządkowania akt i wpisów. Podkreślono też, że powierzane S. R. zadania nie polegały na wykonywaniu pracy o charakterze powtarzalnym i ciągłym, a chodziło o jednorazową czynność, w wyniku której miała powstać koncepcja archiwizacji jako rezultat pracy koncepcyjnej i rezultat w postaci zarchiwizowanych dokumentów ułożonych w porządku określonym samodzielnie przez wykonawcę.

Pełnomocnik organu rentowego ostatecznie wniosła o oddalenie odwołania w całości, z argumentacją jak w zaskarżonych decyzjach. Zgłosiła też wniosek o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

S. R. (1) na rozprawie w dniu 19 listopada 2014r. oświadczyła, że nie zgadza się z wydaną przez ZUS decyzją.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. w S. jest spółką zajmującą się archiwizowaniem, niszczeniem, skanowaniem i przechowywaniem dokumentów zarówno istniejących, jak i upadłych i zlikwidowanych przedsiębiorstw; posiada wpis do rejestru przedsiębiorstw mogących prowadzić działalność w tym zakresie. W roku 2011 członkami zarządu spółki byli M. W. (1) oraz M. K..

Niesporne, a nadto dowód: zeznania M. W. (1) złożone przed organem rentowym – w aktach kontroli ZUS, k. 16.

W roku 2011 spółka zatrudniała na podstawie umowy o pracę na stanowisku archiwisty w pełnym wymiarze czasu pracy M. B. (1). Do obowiązków M. B. (1) należało wykonywanie prac stricte archiwizacyjnych, ale również wykonywanie bieżących, doraźnych poleceń pracodawcy, dotyczących np. obsługi sekretariatu czy wyjazdu w teren w celu oględzin akt. Przed zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę spółka zawarła z M. B. (1) umowę o dzieło w celu sprawdzenia jego umiejętności. Umowa ta dotyczyła wykonania konkretnej pracy archiwizacyjnej; była wykonywana przez M. B. przez około 2 miesiące. Sposób wykonywania w tym czasie pracy przez M. B. różnił się istotnie od sposobu wykonywania pracy w okresie jego późniejszego zatrudnienia na podstawie umowy o pracę.

Dowody:

- świadectwa pracy M. B. (1) – k. 19, 21 w aktach kontroli ZUS;
- zeznania świadka M. B. (1) – w wersji elektronicznej k. 30v i 32 oraz transkrypcja k. 76-79 akt sprawy.

Spółka (...) praktykowała w tamtym czasie zatrudnianie osób na podstawie umów o dzieło. Powierzano im wówczas do wykonania konkretne prace, możliwe do wykonania w stosunkowo krótkim czasie. Zawieranie umów tego rodzaju miało też na celu sprawdzenie umiejętności danej osoby.

Dowody:

- zeznania M. W. (1) – w wersji elektronicznej k. 30v i 32 oraz transkrypcja k. 43-52 akt sądowych;
- umowy o dzieło – w aktach kontroli ZUS.

W dniu 14 marca 2011 roku spółka (...) zawarła z (...) w S. umowę, na mocy której zobowiązała się, w terminie do 30 czerwca 2011 roku, wykonać zlecenie polegające na archiwizacji 596 metrów bieżących akt kuratorium (w tym

4 mb akt kategorii A), zgodnie z przepisami dotyczącymi archiwów zakładowych. Zawarcie umowy było związane z otrzymanym przez kuratorium zaleceniem pokontrolnym wydanym przez Archiwum Państwowe, po przeprowadzonej kontroli. Do treści umowy zawartej ze spółką (...) przepisano wydane przez Archiwum Państwowe zalecenia (dotyczące konieczności uporządkowania akt kuratorium w konkretny sposób), zobowiązując spółkę do ich wykonania. Za wykonanie usługi kuratorium zobowiązało się do zapłaty spółce konkretnej kwoty, przy czym miała być ona wypłacona w czterech transzach, po złożeniu przez spółkę (w z góry określonych terminach, tj. odpowiednio do 11 kwietnia 2011r., 29 kwietnia 2011r., 27 maja 2011r., i 30 czerwca 2011r.) sprawozdań z wykonanych czynności i zaakceptowaniu tych sprawozdań przez zamawiającego.

Dowód: umowa nr (...) z 14.03.2011r. – k. 57-59 akt sprawy.

Do pracy przy wykonywaniu umowy spółka skierowała M. B. (1), a także dwie specjalnie w tym celu zatrudnione osoby: S. R. (1) i M. P. (1). Zarówno z S. R. (1), jak i z M. P. (1) spółka zawarła w związku z tym umowy o dzieło. Przed zawarciem umowy S. R. (1) ustaliła z członkami zarządu spółki (...) jaki będzie zakres jej zadań, gdzie będzie wykonywała pracę i jakie otrzyma za to wynagrodzenie. Uzgodniono wówczas także formę zatrudnienia, tj. że zostanie zawarta umowa o dzieło. Na zawarciu umowy na krótki okres zależało także S. R. (1), która nie wiedziała czy podała powierzonej pracy i czy się jej ona spodoba. S. R. (1) posiadała kwalifikacje niezbędne do wykonywania proponowanej jej pracy, gdyż jest z zawodu archiwistką i wcześniej wykonywała już podobne czynności na rzecz innego przedsiębiorstwa.

Dowody:

- zeznania S. R. (1) - w wersji elektronicznej k. 30v i 32 oraz transkrypcja k. 43-52 akt sądowych;
- zeznania M. W. (1) – w wersji elektronicznej k. 30v i 32 oraz transkrypcja k. 34-43 akt sądowych.

Pierwszą umowę o dzieło z S. R. (1) spółka (...) zawarła w dniu 16 marca 2011r. Na jej podstawie S. R. (1) zobowiązała się do wykonania w okresie od 21 marca 2011r. do 20 kwietnia 2011r. dzieła polegającego na uporządkowaniu, zarchiwizowaniu oraz rejestracji w postaci elektronicznych spisów zdawczo-odbiorczych zespołu akt (...) w S., ul. (...). Wskazano, że w tym celu S. R. wykona następujące czynności: a) archiwizacja akt w porządku klasowo-chronologicznym, ze szczególnym uwzględnieniem weryfikacji lub nadania właściwej klasy (...), tytułu teczek i kategorii archiwalnej; b) wprowadzenia danych do spisów zdawczo-odbiorczych w postaci elektronicznej (forma arkusza kalkulacyjnego); c) fizyczne uporządkowanie akt na regałach; d) fastykułowanie, przesznurowanie tasiemką uzupełnienie opisów na teczkach, odnotowanie miejsca przechowywania akt; e) sporządzanie dziennych i tygodniowych raportów postępów prac. S. R. (1) zobowiązała się też do archiwizowania lub wybrakowania co najmniej 10 metrów bieżącej dokumentacji kategorii B lub BE w każdy dzień roboczy, przy czym zaznaczono, że w przypadku dokumentacji trudnej lub wymagającej zabiegów szczególnych ilość może być mniejsza, proporcjonalnie do skali trudności dokumentacji. Ponadto w umowie wskazano, iż miejsce i czas wykonywania dzieła zależy od godzin otwarcia (...) w S.; S. R. zobowiązała się do wykonywania powierzonego jej dzieła w tych właśnie godzinach, a ponadto oświadczyła, że przy wykonywaniu umowy będzie stosowała obowiązujące przepisy z zakresu archiwizacji dokumentacji oraz przepisy normatywne kancelaryjno-archiwalnej (...) w S., a ponadto dostosowywała się do ustaleń pomiędzy spółką (...) a (...), mających na celu techniczne doprecyzowanie metod porządkowania i rejestracji. Za wykonanie dzieła spółka zobowiązała się zapłacić jej wynagrodzenie w kwocie 1200 złotych netto.

Dowód: umowa o wykonanie dzieła z 16.03.2011r. – w aktach kontroli ZUS.

Pierwszego dnia pracy, po zorientowaniu się w siedzibie (...) co do jej faktycznego zakresu, M. B. (1), M. P. (1) oraz S. R. (1) podzielili między siebie zadania. Uzgodnili, że S. R. (1) będzie się zajmować wyłącznie dokumentacją dotyczącą szkół, M. P. (1) – dokumentacją dotyczącą egzaminów mistrzowskich oraz dokumentacją awansu zawodowego nauczycieli, zaś M. B. (1) – pozostałą dokumentacją, którą trudno było przypisać do konkretnej kategorii. Oprócz tego M. B. (1) był osobą wyznaczoną do kontaktu z przedstawicielami kuratorium w celu wyjaśniania wszelkich wątpliwości oraz przygotowywania dokumentacji, która miała zostać przekazana do zniszczenia.

Zarówno M. W. (1), jak i M. K. zostali poinformowani o tym, w jaki sposób podzielono obowiązki i jakimi zadaniami zajmują się poszczególne osoby.

Dowody:

- zeznania S. R. (1) - w wersji elektronicznej k. 30v i 32 oraz transkrypcja k. 43-52 akt sądowych;

- zeznania świadka M. B. (1) – w wersji elektronicznej k. 30v i 32 oraz transkrypcja k. 76-79 akt sprawy.

S. R. (1) wykonywała swoją pracę w sposób samodzielny. Sama musiała najpierw odnaleźć całość podlegającej zarchiwizowaniu przez nią dokumentacji, następnie złożyć ją w jednym miejscu, spisać, opracować, wyrzucić niepotrzebne dokumenty, złożyć i stworzyć nowe teczki. Ponieważ w dokumentacji znajdującej się w kuratorium panował chaos, często zdarzało się, że w momencie gdy dana szkoła była już opracowana, S. R. znajdowała kolejne dotyczące jej dokumenty, przez co musiała zaczynać pracę od początku. Z uwagi na powyższe ilość metrów bieżących opracowanej w poszczególnych dniach dokumentacji istotnie się od siebie różniła i była nieprzewidywalna.

Zarówno M. K. i M. W. (1), jak i przedstawiciele kuratorium na bieżąco sprawdzali, jak przebiegają prace. Jedni i drudzy odbierali także od S. R. (1) prace.

Dowód: zeznania S. R. (1) - w wersji elektronicznej k. 30v i 32 oraz transkrypcja k. 43-52 akt sądowych.

W dniu 22 kwietnia 2011r. spółka (...) przelała na rzecz S. R. (1) należność za wykonanie umowy z dnia 16 marca 2011r. Na druku rachunku, podpisanego przez S. R. (1) i opiewającego na kwotę 1402 złote brutto (1200 zł netto), zamieszczono także część dotyczącą odbioru prac, o treści: „stwierdzam, że praca została wykonana według warunków umowy dwustronnie zawartej”. Oświadczenie to zostało podpisane przez M. K..

Dowód: rachunek z 22.04.2011r. – w aktach kontroli ZUS.

W dniu 21 kwietnia 2011r. spółka (...) zawarli kolejną umowę „o wykonanie dzieła”, tym razem na okres od 21 kwietnia 2011 roku do 20 maja 2011 roku, o treści identycznej z treścią poprzedniej umowy. Jedyna różnica dotyczyła wysokości wynagrodzenia, które tym razem określono na 1300 złotych netto.

W dniu 27 maja 2011 roku wystawiony został rachunek za wykonanie tej umowy (na kwotę 1519 złotych brutto/1300 zł netto), na którym także zamieszczono stwierdzenie przedstawiciela spółki (...) (M. W. (1)), że „praca została wykonana według warunków umowy dwustronnie zawartej”.

Dowody: umowa z 21.04.2011r. oraz rachunek z 27.05.2011r. – w aktach kontroli ZUS.

Kolejna umowa „o wykonanie dzieła” została zawarta przez strony w dniu 23 maja 2011r. – na okres od 23 maja 2011r. do 1 lipca 2011r. Jej treść nie uległa zmianie w porównaniu z treścią dwóch poprzednich umów, a jedyna różnica dotyczyła wysokości wynagrodzenia, ustalonego tym razem na kwotę 1800 złotych netto.

Rachunek za wykonanie tej umowy, opiewający na kwotę 2103 złotych brutto/1800 złotych netto został wystawiony w dniu 8 lipca 2011r. M. W. (1) potwierdził na nim, że „praca została wykonana według warunków umowy dwustronnie zawartej”.

Dowody: umowa z 23.05.2011r. oraz rachunek z 8.07.2011r. – w aktach kontroli ZUS.

W tych samych datach, co w przypadku S. R. (1) spółka zawarła także trzy umowy „o wykonanie dzieła” z M. P. (1). Treść tych umów była identyczna z treścią umów zawartych z S. R. (1). Różnica dotyczyła wyłącznie wysokości wynagrodzenia, które w przypadku M. P. było ustalone na nieznacznie wyższe kwoty niż w przypadku S. R..

Dowody: umowy z M. P. (1) wraz z rachunkami – w aktach kontroli ZUS.

Po zakończeniu archiwizowania akt kuratorium S. R. (1) nie wykonywała dalszej pracy na rzecz spółki (...). Po kilkudziesięciu dniach zadzwonił do niej któryś z przedstawicieli spółki i zapytał, czy nie chciałaby podjąć pracy przy uporządkowaniu dokumentacji spółki (...), w związku z jej przeprowadzką. Przed podpisaniem umowy S. R. (1) pojechała z M. W. (1) i M. K. do siedziby F., gdzie po przejrzeniu dokumentacji zgodziła się podjąć tę pracę. Strony ustaliły wówczas, że zadanie powierzone S. R. będzie miało polegać na spakowaniu całej dokumentacji do kartonów według ustalonego, logicznego porządku, zgodnego z zasadami archiwistyki, odpowiednim opisaniu kartonów, przewiezieniu dokumentacji w wyznaczone miejsce, a następnie ułożeniu jej na półkach w określonym porządku i opracowaniu spisu akt. S. R. (1) ustaliła od razu wysokość wynagrodzenia, jakie otrzyma za tę pracę. Wiedziała przy tym, że będzie wykonywać ją razem z M. B. (1).

Dowody:

- zeznania S. R. (1) - w wersji elektronicznej k. 30v i 32 oraz transkrypcja k. 43-52 akt sądowych;
- zeznania świadka M. B. (1) – w wersji elektronicznej k. 30v i 32 oraz transkrypcja k. 76-79 akt sprawy.

W dniu 18 lipca 2011r. S. R. (1) oraz spółka (...) zawarli umowę „o wykonanie dzieła”, zgodnie z którą S. R. zobowiązała się wykonywać od 19 do 31 lipca 2011r. dzieło polegające na uporządkowaniu, zarchiwizowaniu oraz rejestracji w postaci elektronicznych spisów zdawczo-odbiorczych zespołu akt (...) sp. z o.o.w S., ul. (...). W treści umowy wskazano nadto, że w tym celu S. R. wykona następujące czynności: a) archiwizacja akt w porządku klasowo-chronologicznym, ze szczególnym uwzględnieniem weryfikacji lub nadania właściwej klasy (...), tytułu teczki i kategorii archiwalnej; b) wprowadzenia danych do spisów zdawczo-odbiorczych w postaci elektronicznej (forma arkusza kalkulacyjnego); c) fizyczne uporządkowanie akt na regałach; d) fastykułowanie, przesnurowanie tasiemką uzupełnienie opisów na teczkach, odnotowanie miejsca przechowywania akt. W § 2 umowy wskazano, iż „wykonawca przy wykonywaniu umowy będzie stosował obowiązujące przepisy z zakresu archiwizacji dokumentacji oraz przepisy normatywne kancelaryjno-archiwalne (...) w S.”, a także będzie się „stosował do ustaleń pomiędzy (...) sp. z o.o.a (...) w S. mających na celu techniczne doprecyzowanie metod porządkowania i rejestracji”. Strony ponadto umówiły się na wynagrodzenie za wykonanie tego dzieła w wysokości 600 złotych. W dniu 8 sierpnia 2011r. został wystawiony rachunek za wykonanie tej umowy, opiewający na 701 złotych brutto/600 złotych netto. Na rachunku zamieszczono także adnotację przedstawiciela spółki (...) o treści: „stwierdzam, że praca została wykonana według warunków umowy drugostronnie zawartej.

Kolejną umowę strony zawarły w dniu 1 sierpnia 2011 roku. W jej § 1 wskazano, że S. R. (1) „zobowiązuje się wykonywać od dnia 1 sierpnia 2011 roku do dnia 31 sierpnia 2011 roku dzieło polegające na uporządkowaniu, zarchiwizowaniu oraz rejestracji w postaci elektronicznych spisów zdawczo-odbiorczych zespołów akt wskazanych przez Zamawiającego”. Wskazano również, że w tym celu wykona następujące czynności: a) archiwizacja akt w porządku klasowo-chronologicznym, ze szczególnym uwzględnieniem weryfikacji lub nadania właściwej klasy (...), tytułu teczki i kategorii archiwalnej; b) zapozna się z wszelkimi niezbędnymi unormowaniami i regulacjami prawnymi mającymi wpływ na proces archiwizacji oraz będzie je stosował podczas wykonywania dzieła; c) wprowadzenia danych do spisów zdawczo-odbiorczych w postaci elektronicznej (forma arkusza kalkulacyjnego) ze szczególnym uwzględnieniem poprawności wpisywania sygnatur oraz tytułów teczek; d) fizyczne uporządkowanie akt na regałach lub w kartonach, właściwe opisanie kartonów wskazane przez jednego z archiwistów Zamawiającego; e) fastykułowanie, przesnurowanie tasiemką uzupełnienie opisów na teczkach, odnotowanie miejsca przechowywania akt.” Wynagrodzenie za wykonanie umowy strony ustaliły na kwotę 1200 złotych netto. Na taką też kwotę (1402 złote brutto) w dniu 31 sierpnia 2011r. został wystawiony rachunek, na którym zamieszczono także adnotację przedstawiciela spółki (...) o treści: „stwierdzam, że praca została wykonana według warunków umowy drugostronnie zawartej”.

Ostatnią umowę „o wykonanie dzieła” strony zawarły w dniu 5 września 2011r. – na okres do 30 września 2011r. Jej treść była zbieżna z treścią poprzedniej umowy, z tą tylko różnicą, że S. R. (1) zobowiązała się dodatkowo do

„poprawienia wszelkich błędów w terminie 14 dni stwierdzonych przez Zamawiającego w okresie 3 miesięcy od ukończenia dzieła”, a wysokość wynagrodzenia ustalono na kwotę 1400 złotych netto.

Rachunek za wykonanie tej umowy został wystawiony w dniu 30 września 2011r. (na kwotę 1400 zł netto/1635 złotych brutto). Także i w jego treści zamieszczono także adnotację przedstawiciela spółki (...) o treści: „stwierdzam, że praca została wykonana według warunków umowy drugostronnie zawartej”.

Dowody: umowy z 18.07.2011r., 1.08.2011r. i 5.09.2011r. wraz z rachunkami – w aktach kontroli ZUS.

Wszystkie wyżej opisane umowy dotyczyły faktycznie wykonywania przez S. R. (1) czynności związanych z archiwizacją akt spółki (...). Wykonywała ona wówczas czynności zgodne z wcześniej dokonanymi ustaleniami, tj. najpierw zajmowała się organizacją przewiezienia akt, czyli ich odpowiednim spakowaniem i opisaniem poszczególnych kartonów, a następnie zgodnym z zasadami archiwistyki ułożeniem akt na półkach i sporządzeniem ich pisu. Czynności te wykonywała razem z M. B. (1), który jednak pod koniec pracy został skierowany do wykonywania innych zadań, zaś w czasie ich wspólnej pracy w większym niż S. R. zakresie zajmował się pracą fizyczną, tj. przenoszeniem akt.

Dowody:

- zeznania S. R. (1) - w wersji elektronicznej k. 30v i 32 oraz transkrypcja k. 43-52 akt sądowych;
- zeznania świadka M. B. (1) – w wersji elektronicznej k. 30v i 32 oraz transkrypcja k. 76-79 akt sprawy.

Po zakończeniu wykonywania tych prac strony nie zawierały dalszych umów, ani w formie pisemnej, ani ustnej. S. R. (1) nie była zainteresowana dalszą pracą na rzecz spółki.

Dowód: zeznania S. R. (1) - w wersji elektronicznej k. 30v i 32 oraz transkrypcja k. 43-52 akt sądowych.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się uzasadnione.

Przedmiotem niniejszego postępowania była zasadność objęcia S. R. (1) ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pracy wykonanej przez nią na rzecz płatnika – (...) sp. z o.o. w S. w roku 2011.

Na tle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezspornym pozostawał w fakt, że S. R. i spółkę (...) łączyło kilka umów o dzieło, zawieranych na krótkie (około miesięczne), następujące po sobie okresy, w których S. R. zobowiązała się do wykonywania na rzecz płatnika – za określonym kwotowo wynagrodzeniem - czynności związanych z archiwizowaniem dokumentacji. Spór dotyczył zaś tego na jakich zasadach zainteresowana owe czynności wykonywała – czy w sposób odpowiadający wykonywaniu umowy o dzieło, czy też – jak twierdził organ rentowy - umowy zlecenia (lub też, jak wynikałoby z uzasadnienia decyzji, umowy o świadczeniu usług). Powyższe ustalenia miały istotne znaczenie dla określenia, czy S. R. powinna być objęta – w okresie objętym zaskarżoną decyzją – ubezpieczeniami społecznymi, z obowiązkiem odprowadzenia przez płatnika stosownych składek.

Stosownie do treści przepisu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie wynikający z Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 z późn. zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegały, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej były osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. Natomiast zgodnie z art. 12 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegały osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym nie podlegała natomiast osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o dzieło.

Jakkolwiek w polskim prawie obowiązuje zasada swobody zawierania umów, to jednak w postępowaniu przed sądem dopuszczalne jest badanie rzeczywistego charakteru prawnej łączącej strony umowy. W szczególności sąd ma obowiązek badać, czy dane postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczone zgodnie z art. 353¹ k.c. m.in. przez kryteria właściwości – natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy.

Stosownie do treści przepisu art. 627 Kodeksu cywilnego, przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Elementami przedmiotowo istotnymi umowy o dzieło są więc określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także, z uwzględnieniem regulacji art. 628 w zw. z art. 627 k.c., wynagrodzenia, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający.

Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny, jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. W wypadku tej umowy niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez jego niezależność zarówno od dalszego działania twórcy, jak i jego osoby. Jednocześnie, w wypadku umowy o dzieło bez znaczenia pozostaje rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności, przy czym wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, o jaki umawiają się strony, musi być też z góry określony. Określenie to może nastąpić przy użyciu różnych metod, jak np. z zastosowaniem obiektywnych jednostek metrycznych, przez zestawienie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków, przez opis.

Od umowy o dzieło odróżnić należy umowę o świadczenie usług (art. 750 k.c.), do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Spełnieniem świadczenia jest samo działanie w kierunku osiągnięcia danego rezultatu.

W ocenie sądu, w niniejszej sprawie na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (ustalonego na podstawie zeznań przedstawiciela płatnika M. W. (1), zainteresowanej S. R. (1), a także przesłuchanego przez sąd z urzędu świadka M. B. (1) – byłego pracownika pozwanej) oraz na podstawie dowodów z dokumentów, należało uznać, że strony rzeczywiście łączyły umowy o dzieło, a nie, jak utrzymywał organ rentowy, umowy o świadczenie usług. Przemawia bowiem za tym oczekiwany i umówiony przez strony rezultat, który choć może nie został wyraźnie sprecyzowany i zindywidualizowany we wszystkich pisemnych umowach, to jednak był przedmiotem ustnych uzgodnień między stronami i przybrał ostatecznie wymierną postać – tj. zarchiwizowanego zespołu akt.

Dodatkowo, w analizowanej sprawie nie można było pominąć regulacji przepisu art. 65 § 2 k.c., w myśl której w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Jak bowiem trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 września 2013r. (sygn. akt II UK 39/13), objęcie ubezpieczeniem na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej przez stwierdzenie, że umowy nazwane „umowami o dzieło” miały w istocie charakter umów zlecenia, wymaga ustalenia, że obowiązki wynikające z zawartej umowy nie miały cech określonych w art. 627 k.c. Nie można pomijać, że określona przez strony kwalifikacja musi uwzględniać zgodny zamiar stron i cel umowy (art. 65 § 2 k.c.) a to, czy ich czynność prawna nie jest sprzeczna z istotą objętego umową stosunku zobowiązaniowego, zależy od ustaleń.

I tak, w pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi.

Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z 5 marca 2004 r. (I CK 329/03, niepubl.), który to pogląd sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela, zasadniczy w tej materii przepis art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę "oznaczenia dzieła" i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przy dziełach skomplikowanych, poza określeniem wszystkich istotnych cech dzieła niezbędna jest dalsza indywidualizacja jego przedmiotu w postaci rozwiniętego opisu rezultatu pod względem technicznym, funkcjonalnym bądź estetycznym.

Odnosząc to do niniejszej sprawy, trzeba wskazać, że jak wynika ze zbieżnych w tym zakresie zeznań S. R. i M. W., popartych dodatkowo zeznaniami M. B. (do wiarygodności tych zeznań sąd nie miał zastrzeżeń, a nie naprowadzono także żadnych dowodów przeciwnych) strony każdorazowo dokładnie uzgadniały między sobą, jakie „dzieło” ma w danym momencie wykonywać S. R. (1). Przedmiotem umów nie było bowiem ogólnie „archiwizowanie”, ale każdorazowo „zarchiwizowanie” konkretnego zespołu akt, tj. podjęcie czynności zgodnych z zasadami archiwistyki, prowadzących do stworzenia spójnego zespołu akt, w odpowiedni sposób opisanego i skatalogowanego.

W tym miejscu trzeba zaakcentować, iż ustawodawca, określając w przepisach kodeksu cywilnego istotne cechy umowy o dzieło, nie umieścił w nich wymagania, by każde dzieło było tworem jedynym i niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Wykonanie oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem pracy (lub niekiedy – twórczości), o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu (rezultatu) przyjętego przez strony w momencie zawierania umowy. Dzieło jest przy tym w każdym wypadku wytworem przysłym, który w momencie zawarcia umowy nie istnieje, natomiast ma powstać w przyszłości ściśle określonej. Jedynie wyjątkowo zaś (na co wskazuje odniesienie do takiej sytuacji szczególnej regulacji art. 645 § 1 k.c.), wymaga się, by dzieło wykonywane było przez osobę obdarzoną jakimiś szczególnymi, osobistymi przymiotami. Mając to na uwadze, trzeba wskazać, że w omawianym przypadku istotne znaczenie dla płatnika składek miało to, by zlecane zadanie zostało wykonane przez osobę legitymującą się odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem, tj. przez wykwalifikowanego archiwistę. Niewątpliwie nie było więc możliwe zastąpienie wykonawcy umowy dowolną osobą.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż nie było przeszkód, by uznać, że spółka każdorazowo umawiała się z S. R. (1) na wykonanie konkretnych dzieł, mimo iż z treści pisemnych umów nie wynikało to wprost (w kolejnych umowach przepisywano w zasadzie, z niewielkimi różnicami, te same sformułowania). Jak bowiem wynika zarówno z zeznań przesłuchanych osób, jak i z dowodów z dokumentów (w przypadku dzieł związanych z pracami w (...) w S. – z treści pisemnej umowy łączącej spółkę (...) z kuratorium), to sama zainteresowana chciała, by powierzać jej prace partiami, przy każdorazowym, odrębnie ustalonym wynagrodzeniu za wykonanie danego zadania. Motywowała to z jednej strony tym, że nie wiedziała, czy poradzi sobie z powierzoną jej pracą i wolała najpierw wykonać pewien jej etap, z drugiej zaś, chęcią zabezpieczenia własnych interesów (chciała otrzymywać wynagrodzenie na bieżąco, po rozliczeniu z danego zadania). Dodatkowo wymaga podkreślenia, iż także z treści umowy łączącej w tym czasie spółkę z (...) wynika jasno, że prace miały być odbierane przez kuratorium etapami. Daty zakończenia poszczególnych etapów mniej więcej pokrywają się przy tym z datami, w których spółka zawierała kolejne umowy z S. R. (1). Przemawia to za uznaniem wyjaśnień stron za wiarygodne i przyjęciu, że każda z umów dotyczyła odrębnego dzieła.

Analizując stan faktyczny sprawy sąd dostrzegł, że prace w (...) były wykonywane przez trzy osoby, uznał jednak tę okoliczność za pozbawioną istotnego znaczenia, skoro każda z tych osób wykonywała w istocie odrębną pracę, zajmując się archiwizowaniem innego rodzaju dokumentacji, o czym wiedzieli zarówno przedstawiciele spółki (...), jak i kuratorium.

Jeśli chodzi o umowy „o wykonanie dzieła” dotyczące spółki (...) (w jednej z umów, z 18 lipca 2011 r., w jej treści błędnie przywołano także (...) w S. (wskazując, że S. R. ma się stosować „do ustaleń pomiędzy (...) sp. z o.o.a (...) w S.”. W całym kontekście niniejszej sprawy potwierdza to tylko tezę, że strony przypisywały decydującą wagę ustnym, nie zaś pisemnym ustaleniom), to z zeznań przesłuchanych osób także wynika, że strony i w tym przypadku uzgodniły między sobą jaki ma być wymierny, sprawdzalny, nie istniejący wcześniej efekt pracy S. R. (1) (tj. „dzieło”). Efektem tym

miało być bowiem „przeprowadzenie”, czyli przeniesienie z miejsca na miejsce dokumentacji spółki (...), a następnie jej uporządkowanie zgodnie z zasadami archiwistyki, łącznie ze stworzeniem odpowiednich spisów. Także i w tym przypadku nie można było wyprowadzić niekorzystnych dla płatnika składek wniosków z faktu, że S. R. (1) przez pewien czas wykonywała omawiane prace wspólnie z M. B. (1). To S. R. była bowiem jedyną osobą odpowiedzialną za to zadanie od początku do końca, podczas gdy pomoc M. B. (1) miała w głównej mierze charakter techniczny, wynikający między innymi z potrzeby fizycznego przenoszenia akt. M. B. (1) nie uczestniczył ponadto do końca w wykonywaniu zadań związanych z przeprowadzką (...)- jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę i zobligowana do wykonywania bieżących poleceń pracodawcy, został w pewnym momencie skierowany do innej pracy, co jednak pozostało bez jakiegokolwiek wpływu czy to na zakres powierzonych S. R. zadań, czy to na wysokość jej wynagrodzenia.

Na zakończenie wreszcie należy wrócić do przywołanego na wstępie przepisu art. 65 § 2 k.c., który zasadniczo miał w tej sprawie znaczenie pierwszorzędne. W niniejszej sprawie przedmiotem oceny była bowiem umowa dwóch stron – spółki (...), i to ich wola i intencje przyświecające zawarciu umowy oraz – następnie – jej wykonywaniu powinny być w tej sytuacji decydujące dla rozstrzygnięcia. Żaden przepis prawa nie daje bowiem organowi rentowemu prawa do samodzielnego ustalania rodzaju umowy, jaka jego zdaniem byłaby w danych okolicznościach „najwłaściwsza”. Może czynić to jedynie wówczas, gdy dana umowa nie wykazuje cech jakie powinna posiadać w świetle dotyczących odnoszących się do niej zasad, ujętych w przepisach prawa, lub też posiada je w stopniu niewielkim, a przeważają cechy charakterystyczne dla umowy innego rodzaju. W niniejszej sytuacji taka sytuacja jednak nie zaistniała.

Jak bowiem wynika ze zgodnych w tym zakresie zeznań osób, które bezpośrednio zawierały umowę i dokonywały ustaleń co do jej poszczególnych postanowień, obie strony z góry umówiły się na wykonanie określonej pracy („dzieła”), ustalając potrzebny na to czas oraz należne wynagrodzenie. Wynagrodzenie to było przy tym każdorazowo wypłacane dopiero po zakończeniu dzieła.

W powyższej sytuacji, wbrew twierdzeniom organu rentowego, brak było powodów by sporne umowy uznać za umowy o świadczenie usług, z którymi wiąże się obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Mając powyższe na względzie, sąd stosownie do regulacji art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję stwierdzając, że zainteresowana nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzji, jako osoba wykonująca w tym czasie pracę na podstawie umowy o dzieło, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II sentencji wyroku, zasądzając je od przegrywającego spór organu rentowego na rzecz płatnika w kwocie 60 zł ustalonej na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., rozstrzygającego o zasadzie rozdziału kosztów procesu stosownie do wyniku postępowania, w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, ustalającego stawkę minimalną w sprawach ubezpieczeniowych na kwotę 60 zł (Dz. U. 2002, nr 163, poz. 1349 ze zm.). Stosownie do treści § 11 ust. 2 owego rozporządzenia w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego stawki minimalne wynoszą 60 zł. Niniejsza sprawa nie była wprawdzie sprawą o takie świadczenia, jednak stosownie do treści §5 omawianego rozporządzenia, wysokość stawek minimalnych w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu ustala się, przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju.

Zarządzenia:

1. (...)
2. (...)
3. (...)

SSO Monika Miller-Młyńska